

*Rafał Kurczewski*

## **ROLA SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ W ROZWOJU EKOTURYSTYKI**

### **LOCAL COMMUNITY AND ITS ROLE IN DEVELOPMENT OF ECOTOURISM**

Zakład Zagospodarowania Turystycznego, Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu  
ul. Rybaki 19, 61-884 Poznań, e-mail: rafal.kurczewski@wp.pl

**Summary.** The first definitions of ecotourism emphasised the role of local community in its proper development. Since the beginning it has been a form of tourism inspired mostly by natural history of the environment, but also by its indigenous culture. Two basic factors connected with the inhabitants are about supporting local culture and getting locals involved in action and decisions, which in turn will become a financial source. By referring to tourist's awareness, ecotourism offers leisure and helps form right behaviour. It is possible due to its three basic aims: ecological, social and economical. It does not ignore local community on any of these levels. Ecological aim is to form the support for protected areas from inhabitants. Social aim improves the quality of inhabitants life as it guarantees profit from naturally valuable areas. Economical aim supports balanced development in areas which are valuable environmentally and also, paradoxically, are ones of the poorest. That is how it decreases unemployment and provides means for protection of natural and cultural heritage. Such a comprehensive approach helps realize different types of actions, which focus on solving different problems. Cultural and historical heritage, which is disappearing in many parts of the world, is being gradually brought back to life thanks to tourists' interest. It directly contributes to exploring local community's roots and admiring its tradition. On the other hand, contact with different culture is supposed to generate sensitivity to social, political and environmental conditions of a country visited. Ecotourists often visit areas economically not well developed, but with respect, sensitivity and feeling of community. This way knowledge and respect between guests and hosts is growing, and prejudices which led to lack of tolerance or even racism disappear.

The purpose of this article is to define the role that local communities should play in the proper development of ecotourism. Used a critical analysis, predominantly using source materials in foreign languages, for the definition of ecotourism as well as examples of its operation in the world. Also benefited from their own observations with regard to ecotourism development in Poland.

**Słowa kluczowe:** ekoturystyka, społeczność lokalna.

**Key words:** ecotourism, local community.

## **WSTĘP**

Na przełomie lat 70. i 80. XX w., kiedy rozwijały się ruchy o charakterze pacyfistycznym i proekologicznym, w Meksyku, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie rodziła się również idea ekoturystyki (Fennell 2008). Wiąże się ją z próbą odpowiedzi na szybki i degradujący środowisko rozwój turystyki masowej. Bardzo ważne jest to, że ekoturystyka jako w zasadzie pierwsza forma odwołuje się do głębszej świadomości człowieka. Idee te są wyrażone w nurcie filozoficznym stworzonym przez norweskiego filozofa Arne Næss, zwanym ekofilozofią, a rozwijanym między innymi przez profesora Henryka Skolimowskiego. Przywrócił on człowiekowi środowisku przyrodniczemu, przypominając, że jest on jego nieodłączną częścią (Skolimowski 1993). Według ekofilozofii człowiek, mimo pozornego oddalenia się od natury, nie tylko jest od niej cały czas zależny, ale podświadomie dąży do niej przez kształ-

owanie własnej przestrzeni życiowej. Natura inspiruje nas, co przejawia się w sztukach plastycznych, tańcu, architekturze, muzyce, jest to szczególnie widoczne w lokalnych kulturach. Takie przemyślenia dały podstawy do tworzenia świadomych rozwiązań, zmieniających i krytykujących obraz dotychczasowej rabunkowej gospodarki oraz egocentrycznej postawy człowieka (Fennell 2008). Zrodziła się idea ekorozwoju, wskazująca na konieczność harmonijnego, zrównoważonego, trwałego rozwoju we wszystkich sferach działalności człowieka. Podkreślono konieczność wprowadzenia ograniczeń, które pozwolą zachować zasoby ziemi dla kolejnych pokoleń. Zwrócono uwagę na potrzeby najbiedniejszych państw na świecie, nadając im najwyższy priorytet (Kozłowski 2002). Wszystkie opisane okoliczności dały podstawy do rozwinięcia ekoturystyki, którą uznano za rdzeń koncepcji turystyki zrównoważonej i „najczystsza” formę podróżowania przyjaznego środowisku (Zaręba 2008).

## **SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA W DEFINIOWANIU EKOTURYSTYKI**

Już w pierwszych próbach definiowania zjawiska ekoturystyki mocno akcentowano rolę społeczności lokalnej w jej prawidłowym rozwoju. Jest to forma turystyki inspirowana przede wszystkim historią naturalną środowiska, w tym jego rdzenną kulturą, tworzoną przez człowieka. Meksykański ekolog Hetzer już w 1965 roku jako pierwszy określił cztery zasady, które powinna spełniać ekoturystyka. Wśród nich dwie odwołują się do mieszkańców: minimalny wpływ i maksymalny szacunek dla kultury lokalnej i maksymalny zysk ekonomiczny dla lokalnej społeczności (Higham 2008). Te dwa aspekty będą się pojawiać w kolejnych definicjach. Za pierwszego twórcę definicji ekoturystyki uważa się Hectora Ceballosa-Lascuraina, meksykańskiego architekta i ekologa, który w 1987 roku opisał ją jako: podróżowanie po stosunkowo naturalnych i nieskażonych obszarach przyrodniczych, ze szczególnym celem studiowania i podziwiania krajobrazów, dzikich roślin i zwierząt oraz wszelkich przejawów lokalnej kultury – dawnej i współczesnej (Higham 2008). Od tego czasu wiele osób i instytucji definiując ekoturystykę, zawsze odwołuje się do aspektu związanego z lokalną społecznością. Richard Denman jako jedną z cech ekoturystyki podkreśla podziwianie miejscowych obyczajów i kultury (Kamieniecka 1995). Ludwig Ellenberg (1998) zwraca uwagę na fakt, że ta forma turystyki w odpowiedzialny sposób minimalizuje negatywne wpływy socjokulturowe i tworzy możliwości zatrudniania lokalnej ludności w turystyce. Krzysztof Kożuchowski (2005) w profilu ekoturysty podkreśla wrażliwość i autentyczne, głębokie zainteresowanie kulturą związaną z przyrodą. Według definicji opracowanej przez WWF jest to odpowiedzialna podróż przyczyniająca się do ochrony obszarów przyrodniczych i dobrobytu społeczności lokalnej (Higham 2008). W rozbudowanej definicji K. Ziffera (1989) czytamy: „Forma turystyki inspirowana przede wszystkim historią naturalną środowiska, w tym jego rdzenną kulturą”. Ekoturysty odwiedzają tereny stosunkowo nierozwinięte gospodarczo w duchu szacunku, wrażliwości i wspólnoty. Praktykują niekonsumpcyjne korzystanie z przyrody i jej zasobów oraz przyczyniają się do rozwoju odwiedzanego obszaru przez pracę lub środki finansowe mające na celu bezpośrednie wsparcie terenów chronionych i gospodarczy dobrobyt mieszkańców. Podróże takie powinny wzmocnić poczucie wartości i oddanie dla zagadnień związanych z ochroną przyrody w ogóle, a szczególnie w zakresie potrzeb regionalnych. W ekoturystyce zakłada się również zobowiązanie kraju lub regionu,

który przyjmuje ekoturystów, do ustanowienia i utrzymania miejsc pracy dla mieszkańców, promowania na rynku, egzekwowania przepisów oraz odpowiedniego zarządzania i finansowania tymi terenami, zapewniającego rozwój społeczności lokalnej. Na początku lat 90. XX w. powstało Międzynarodowe Stowarzyszenie Ekoturystyki (The International Ecotourism Society – TIES), które zdefiniowało ekoturystykę jako odpowiedzialne podróżowanie do obszarów przyrodniczych, zachowujące i chroniące środowisko oraz polepszające warunki życia lokalnych mieszkańców (Lenarczyk i in. 2010). Do tej definicji dodano sześć zasad, a wśród nich są bezpośrednio odwołujące się do społeczności lokalnej jako gospodarza obszarów, na które wybierają się turyści (Higham 2008):

1. Maksymalne ograniczenie negatywnego wpływu na środowisko naturalne.
2. Rozwijanie wiedzy i szacunku do środowiska i lokalnej kultury.
3. Źródło pozytywnych doświadczeń dla gości i gospodarzy.
4. Bezpośrednie źródło korzyści finansowych dla ochrony środowiska.
5. Źródło korzyści finansowych dla lokalnej społeczności oraz udział w działaniach i decyzjach.
6. Rozwijanie wrażliwości gości na warunki społeczne, polityczne i środowiskowe w odwiedzanym kraju.

Liczba definicji budzi pewien niepokój. Zdaje się to wynikać z niezwyklej popularności ekoturystyki w ostatnich latach. Prowadzi to często do zawężania bądź przesadnego rozszerzania tej problematyki, a w efekcie pozwala na „przemycanie” i usprawiedliwianie wielu działań budzących wątpliwości lub wręcz szkodzących środowisku. Wypaczono również szlachetne idee, które przyświecały powstawaniu ekoturystyki jako odwołującej się do głębszej świadomości człowieka i tym zdecydowanie różniącej się od pozostałych form wypoczynku. Już „reklamowa kariera” ekologii przyczyniła się do zaszeregowania do niej wszystkiego, co ma przedrostek eko-. Skutkuje to intuicyjnym podejściem do problemu wielu badaczy, ludzi z branży turystycznej lub samych turystów. Analizując liczne definicje ekoturystyki, Mader wyróżnia trzy podstawowe cechy, które są dla nich wspólne i zdają się najlepiej oddawać jej charakter (<http://www.eco-tropicalresorts.com/what-is-ecotourism.htm>):

- zmierza do ochrony dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego,
- włącza w działania społeczność lokalną,
- jest dochodowa, zrównowazona i trwała.

## **UDZIAŁ SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ W PROJEKTOWANIU I REALIZACJI EKOTURYSTYKI**

Ekoturystyka może obejmować różne formy turystyki: kwalifikowaną, krajoznawczą, wypoczynkową, przyrodniczą, przygodową, agroturystyczną itp. pod warunkiem, że szanuje i chroni otaczającą przyrodę i kulturę oraz dostarcza funduszy na ochronę przyrody i rozwój lokalnej gospodarki. Ekoturysty to osoby świadome i wrażliwe, często wykształcone i wymagające. Oczekują kontaktu z przyrodą i atrakcji kulturowych w połączeniu z czystym i przyjaznym otoczeniem. Chcą usług o dobrym standardzie, niezależnie czy nocują w hotelu, gospodarstwie agroturystycznym, czy domku kempingowym. Jednocześnie pozostają w wybranym miejscu dłużej niż zwykły turysta, wydają więcej pieniędzy, uczestniczą w lo-

kalnych wydarzeniach, są zainteresowani informacjami na temat terenu, na którym przebywają, generując zysk pozostający w regionie (Lenarczyk i in. 2010).

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden element – główne cele prawidłowego rozwoju ekoturystyki. Według Dominiki Zaręby można wyróżnić trzy podstawowe grupy celów, w których po raz kolejny wyraźnie zaznaczono rolę społeczności lokalnej (Zaręba 2008):

a) ekologiczne – zapewnienie ochrony przyrody i krajobrazu oraz kształtowanie poparcia dla terenów chronionych wśród społeczności lokalnych oraz turystów;

b) społeczne – zapewnienie turystom ciekawego i wartościowego pobytu na łonie natury, poprawę jakości życia ludności miejscowej, szerzenie zasad i potrzeby rozwijania turystyki zrównoważonej oraz zagwarantowanie różnym grupom społecznym czerpania korzyści i przyjemności z istnienia terenów chronionych;

c) ekonomiczne – wspieranie zrównoważonego rozwoju gospodarczego w najbardziej wrażliwych i cennych regionach świata, co przyczynia się do rozwoju gospodarki narodowej danego kraju, likwidowania bezrobocia i dostarczania środków finansowych na cele ochrony przyrody.

W celu ekologicznym zwraca uwagę na bardzo poważny problem, od lat już widoczny w Polsce, czyli ma konflikt ochrona przyrody–społeczność lokalna. Z doświadczeń z systemem ochrony polegającym głównie na zakazach wynika opinia o ograniczeniu rozwoju na obszarach cennych przyrodniczo. Trudno więc się spodziewać, że mieszkańcy poprą ideę ochrony, skoro jest ona kojarzona z restrykcjami i szkodliwą rolą człowieka, odbywa się bez jego udziału i nie wiąże się z żadnym zyskiem, ale raczej ze stratą. Ostatnio problem się rozszerzył, ponieważ dotyczy również obszarów Natura 2000. Niechęć nie występuje tylko po jednej stronie. Często można ją zaobserwować u osób zajmujących się badaniem i ochroną przyrody. W społeczności lokalnej upatruje się „ciemnego wroga”, który potrafi jedynie wywozić śmieci do lasu, szamba do starorzeczy, kłusować itd. Doświadczenia światowe wskazują, że pracę w tym zakresie należy rozpocząć od podstaw. Po pierwsze, trzeba zdać sobie sprawę, że prawidłowy rozwój ekoturystyki może nastąpić tylko z udziałem kilku kluczowych grup społecznych, które powinny znać swoje zadania i ściśle ze sobą współpracować (Diamantis 2004). W planowaniu i realizacji projektów ekoturystycznych oprócz przedstawicieli społeczności lokalnej biorą udział władze lokalne, organizacje pozarządowe, administracja terenów chronionych, specjaliści z zakresu turystyki i rekreacji. To kolejny zysk w postaci kształtowania umiejętności współpracy, poznania specjalistów z różnych dziedzin, ale i współodpowiedzialności za powodzenie projektu.

Aby otrzymać pożądaną efekt, mieszkańców włącza się w działania już od pierwszych etapów realizacji projektu. Jednym z bardzo istotnych zadań, w których powinni uczestniczyć, jest inwentaryzacja i waloryzacja regionu. Wydaje się, że społeczność lokalna powinna mieć najlepszą wiedzę na temat regionu, który zamieszkuje. Tymczasem zwykle jest wręcz przeciwnie. Wiedza przyrodnicza jest oparta na zabobonach i przesądach, rozprzestrzeniających się przez kontakty z turystami. Kultura i tradycja lokalna zanikają w konfrontacji z „cywilizacyjną wyższością” gości, a towarzyszą temu poczucie wstydu i zacofania. Praca przy inwentaryzacji i waloryzacji regionu może diametralnie zmienić ten stan rzeczy, prowadząc do lepszej znajomości, a jednocześnie kształtując świadomość mieszkańców dotyczącą wartości, znaczenia i konieczności ochrony środowiska kulturowo-przyrodnicze-

go. W trakcie oceny środowiska naturalnego mieszkańcy uczą się rozpoznawać gatunki zwierząt zamieszkujące ich okolicę, ale przede wszystkim poznają ich rolę w funkcjonowaniu ekosystemu. Pożyteczność tego typu działań wiąże się również z możliwością wykorzystania większej „liczby rąk do pracy”, których często brakuje w terenowych pracach przyrodniczych. Skutkuje to często aktywnym włączeniem społeczności lokalnej w aktywną ochronę przyrody. Już odpowiednie przygotowanie i prowadzenie własnego domu i jego okolicy, w tym zwłaszcza ogrodu, może przyczynić się do ochrony wielu cennych gatunków zwierząt, a z drugiej strony nadać mu prawdziwie ekologiczny charakter (Kurczewski 2006). W ten sposób na całym świecie powstają programy ochrony wielu gatunków zwierząt, które często stają się atrakcjami ekoturystycznymi. Nie wszystkie znajdują schronienie w obszarach chronionych, wiele z nich żyje obok człowieka. Czasem poszukują tu pokarmu czy wody, czasem zimują bądź zakładają swoje miejsca lęgowe, a czasem jakaś faza ich rozwoju odbywa się obok nas. Odpowiednie działania powodują, że miejsca, w których żyje człowiek, są atrakcyjne dla wielu stworzeń, co tym samym zwiększa ich atrakcyjność dla wszystkich, którym natura i jej los nie są obojętne. W tropikalnej części Azji chroni się wiele cennych gatunków motyli, wysiewając i sadząc w ogrodach rośliny żywicielskie, na których rozwijają się gąsienice. Określoną przez badaczy liczbę poczwerek zbiera się i sprzedaje stacjom hodowlanym, skąd wędrują do „motylarni” na całym świecie bądź do kolekcjonerów. Wcześniej mieszkańcy wyłapywali motyle nielegalnie, przyczyniając się do zanikania wielu populacji. Podobnie działo się z żółwiami i konikami morskimi (Honey 2008). Potępiając kłusownictwo, zapominamy, że jest ono dla wielu jedynym źródłem utrzymania i pokarmu, a rodzi się bardzo często ze skrajnej nędzy. Badania pozwalają na określenie stanu, w jakim znajduje się populacja, oraz podjęcie stosownych działań w celu jej ochrony. Lokalnym społecznościom zezwala się na pozyskiwanie niektórych gatunków w określonych ilościach i czasie, w celach spożywczych bądź sprzedaży. Profity przynoszą jednak również turyści przyjeżdżający podziwiać przyrodę. Przykładem jest Laos i realizowany tam program „Nam Ha”. W jego ramach organizuje się wyprawy kajakarskie, trekkingowe, rowerowe, *birdwatching*, *rafting*. Turyści nocują w laoskiej wiosce, a uzyskane w ten sposób pieniądze przeznacza się na ratowanie miejscowej kultury i takich rzadkich gatunków, jak pantera mglista, mundżak, tygrys indochiński i słoń indyjski (Basińska i in. 2009). W Polsce szczególną rolę w aktywnej ochronie powinni odgrywać gospodarze gospodarstw agroturystycznych, zwłaszcza jeśli chodzi o przygotowywanie miejsc lęgowych dla ptaków, owadów, schronień dla nietoperzy, miejsc godowych i przejść do nich dla płazów, zimowisk i miejsc składania jaj dla gadów itp. (Kurczewski i in. 2006).

Podobną rolę jak w przypadku ochrony przyrody ma społeczność lokalna w ochronie dziedzictwa kulturowo-historycznego. Praca przy jego inwentaryzacji i waloryzacji prowadzi do odkrycia własnych korzeni, tożsamości. Pozwala też określić swoje miejsce w historii, zrozumieć wiele zachowań, często określanych mianem stereotypów, rodzi wrażliwość i szacunek dla przeszłości, bez której ciężko jest budować przyszłość. Uświadomienie mieszkańcom tych wartości może uchronić wiele cennych eksponatów, pamiątek, które są niedoceniane, ale dla turystów stanowią niewątpliwą atrakcją. Może mieć to również szerszy, krajobrazowy wymiar. Zachowanie architektury lokalnej czy tworzenie nowych rozwią-

zań w zgodzie z jej charakterem, utrzymanie układu przestrzennego miejscowości, docenienie wartości zieleni i odpowiednie jej kształtowanie tworzą unikatowy klimat miejsca.

W ekoturystyce często zwraca się uwagę na silne związki łączące człowieka z naturą, które można obserwować w tworzonych przez niego sztuce. Artyści ludowi nie tylko wykorzystują w swojej sztuce różnorodny materiał pochodzenia roślinnego czy zwierzęcego, ale również szukają natchnienia w przyrodzie. Widać ją na obrazach, w rzeźbach, haftach, wycinankach, wyplatankach, które mogą być pamiątkami z ekoturystycznych podróży, kupowanymi bezpośrednio u artystów. Wiele przedmiotów domowego użytku, jak formy do serów i masła, fajki, uchwyty, ma zwierzęce lub roślinne kształty. Ornamentyka mebli, pieców i samych domów pełna jest naturalnych odwołań i symboli (Antoniewicz i in. 1966). Wpływ zwierząt na sztukę ludową przejawia się również w śpiewie i tańcu. Powszechne są okrzyki, gwizdy, pohukiwania, którymi śpiewacy i instrumenty naśladują dźwięki natury. Za pierwszych „nauczycieli tańca” uważa się zwierzęta. Ptaki i ich zachowania godowe wpłynęły na rodzaje tańców na całym świecie. Tancerze nie tylko naśladują ruchy zwierząt, ale również imitują szaty godowe w swych strojach. Dzięki sztuce człowiek łatwiej, przyjemniej i szerzej dostrzega i rozumie swoją bliskość z naturą. Nie da się uratować tego całego bogactwa bez zaangażowania społeczności lokalnej. Pozostaną nam tylko muzea, skanseny i folk zamiast autentycznego, żywego folkloru. Ekoturystyka pozwala na odkrycie, ożywienie i zachowanie całego bogactwa dziedzictwa kulturowo-historycznego dla kolejnych pokoleń.

Dla wielu biednych społeczeństw Afryki, Azji czy Ameryki Południowej ekoturystyka stała się głównym źródłem korzyści finansowych. Często są to bardzo cenne przyrodniczo i kulturowo miejsca, a ich cywilizacyjne zacofanie jest atutem w rozwoju ekoturystyki. Jednocześnie „ekoturystyczny boom” bez żadnej kontroli nie ma nic wspólnego z prawdziwą ekoturystyką i może być dla takich terenów bardzo niebezpieczny. Na Wyspach Galapagos, w Tanzanii, Kostaryce, Zanzibarze, Kenii, Tajlandii pojawiły się ciekawe projekty, jednak przede wszystkim działają tam organizacje, które są odpowiedzialne za ich opracowanie i wprowadzenie w życie. Z punktu widzenia społeczności lokalnej jest to bardzo istotne, bo w przeciwnym razie będzie ona traktowana jedynie jako tania siła robocza. By temu zapobiec, w niektórych afrykańskich parkach narodowych zatrudnia się jedynie osoby zamieszkujące tereny chronione bądź sąsiadujące z nimi, co przyczyniło się do znacznego spadku kłusownictwa (Honey 2008). Spośród mieszkańców wywodzą się przewodnicy, którzy nie mogąc znaleźć innej pracy, byli do niedawna kłusownikami. W ten sposób rośnie poparcie dla ochrony przyrody, a zysk z ekoturystyki zostaje w regionie. Jednocześnie rozwiązuje się problem łamania prawa i zanikania cennych gatunków, a turystyka zyskuje najlepszych przewodników, świetnie zorientowanych w terenie i zwyczajach zwierząt. Niekiedy osoby zarządzające terenami chronionymi organizują szkolenia przewodników kończące się uzyskaniem patentu uprawniającego do prowadzenia wycieczek na danym obszarze. W ten sposób lokalna społeczność może zdobyć dodatkowe kwalifikacje. Korzystają z tego osoby, które prowadzą np. gospodarstwa agroturystyczne i chcą by ich oferta była atrakcyjniejsza. Branża ekoturystyczna od początku lat 90. XX w. wzrasta rocznie o 20–30%, odnotowując w 2004 roku największy wzrost – trzy razy większy niż cały sektor (Zientek-Varga 2009). Wpływa w ten sposób na obniżenie bezrobocia i dostarcza środków na ochronę dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego.

## PODSUMOWANIE

Prawidłowy rozwój ekoturystyki może nastąpić tylko z udziałem kilku grup społecznych, które powinny znać swoje zadania i ściśle ze sobą współpracować (Diamantis 2004). Oprócz koordynatorów projektów wywodzących się z przedstawicieli władz lokalnych, organizacji pozarządowych i obszarów chronionych, kluczową rolę odgrywa społeczność lokalna. Na zaangażowanie mieszkańców w rozwój turystyki wpłynęła w ostatnich latach agroturystyka. To ona stworzyła możliwości obsługi ruchu turystycznego społecznościom lokalnym na terenach wiejskich. Dziś stanowi doskonałą bazę do projektowania rozwoju ekoturystyki. Aby tak się stało same gospodarstwa powinny mieć ekologiczny charakter i rzeczywiście być przyjazne środowisku (Kurczewski 2006). Właśnie takiej oferty noclegowo-gastronomicznej oczekuje ekoturysta, chcący poznać lokalną kulturę, nie wydając przy tym pieniędzy na droższe i często pozbawione „klimatu” hotele (Kurczewski 2010).

Ze światowych przykładów wynika, że tylko systemowe podejście umożliwia realizację projektów ekoturystycznych i rozwiązanie wielu problemów dzięki zaangażowaniu przedstawicieli różnych grup społecznych. Bardzo pomocne jest przygotowanie przez społeczność lokalną i grupy koordynujące warunków do uzyskiwania certyfikatu ekoturystycznego. Na świecie jest wiele takich miejsc, a w Polsce jest wręcz przeciwnie (Kurczewski 2010). Pierwszy polski certyfikat ekoturystyczny został opracowany przez Społeczny Instytut Ekologiczny w ramach projektu „Wzorcowca sieć ekoturystyczna między Bugiem a Narwią”. Pozwala on określić kryteria, które musi spełniać oferta o ekoturystycznym charakterze. Chroni to przed fałszywymi ofertami, które pojawiają się na całym świecie, ale nie mają nic wspólnego z ideą ekoturystyki, szkodzą środowisku i lokalnym społecznościom.

Polska jest krajem o wciąż jeszcze bogatym środowisku przyrodniczym, wyróżniającym się na kontynencie europejskim. Niestety, niski stopień świadomości społeczeństwa skutkuje brakiem poszanowania dla dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego oraz błędnymi decyzjami w sprawie planowania i zagospodarowania przestrzennego. Ekoturystyka ma pomóc w zmianie tej sytuacji. Nie można jednak zapominać, że nie może się to obejść bez udziału społeczności lokalnej. Tymczasem w Polsce bardzo często zarzuca się mieszkańcom brak poszanowania dla własnego środowiska przyrodniczo-kulturowego i zaangażowania w jego ochronę. Oczekujemy, że osoby, które uprawiają ziemię i hodują zwierzęta, z dnia na dzień staną się animatorami ruchu turystycznego, dostrzegą piękno otaczających ich terenów, zaangażują się w ochronę, którą kojarzą z ograniczeniami i systemem zakazów. Mieszkańcy terenów o dużym potencjale ekoturystycznym są właściwymi gospodarzami tych miejsc i muszą brać czynny udział w ich urządzaniu w myśl zasady „nic o nas bez nas”. Jak bowiem uczą światowe przykłady, tylko współpraca i zaangażowanie wszystkich, którym nie jest obojętny los dziedzictwa przyrodniczego, kulturowego i historycznego, może przynieść oczekiwane rezultaty.

## PIŚMIENNICTWO

**Antoniewicz W., Dobrowolska M., Szafer T.P.** 1966. Architektura i zabudowa pasterska Tatr Polskich i Podhala. Góralska sztuka plastyczna, w: Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala. T. 6. Wrocław–Warszawa–Kraków, PAN.

- Basińska A., Kurczewski R., Machnik A., Smoleńska O.** 2009. Turystyka przyrodniczo-kulturowa (ekoturystyka), w: Współczesne formy turystyki kulturowej. Red. K. Buczkowska i A.M. von Rohrscheidt. Poznań, AWF, 360–383.
- Critical issues in Ecotourism: Understanding a complex tourism phenomenon.** 2008. Red. J. Higham. Elsevier. BH.
- Eco tropical resorts**, <http://www.eco-tropicalresorts.com/what-is-ecotourism.htm>, dostęp czerwiec 2011 r.
- Ecotourism.** 2004. Red. D. Diamantis. Management and Assessment. London, Thomson.
- Ekologiczny dom agroturystyczny – czyli jak nadać ekoturystyczny profil swojemu gospodarstwu.** 2009. Red. J. Zientek-Varga. Warszawa, SIE.
- Ellenberg L.** 1998. Naturschutz durch Tourismus. Natur und umweltfreundlicher Tourismus. Świebodzin, Wyd. Lubuskiego Klubu Przyrodników.
- Fennell D.** 2008. Ecotourism. London and New York. Routledge.
- Honey M.** 2008. Ecotourism and sustainable development. Who owns paradise? Washington Covelo London, Island Press.
- Kamieniecka J.** 1995. (Eko)turystyka zielonym rynkiem pracy. Warszawa, Instytut na rzecz Ekorozwoju z. 6.
- Kozłowski S.** 2002. Ekorozwój wyzwanie XXI wieku. Warszawa, PWN.
- Koźuchowski K.** 2005. Walory przyrodnicze w turystyce i rekreacji. Poznań, Wyd. Kurpisz.
- Kurczewski R.** 2006. Dzikie zwierzęta w gospodarstwie agroturystycznym i w jego otoczeniu. Jak stworzyć gospodarstwo przyjazne dzikiej przyrodzie? Warszawa, Akademia Kletta.
- Kurczewski R.** 2010. Uwarunkowania rozwoju ekoturystyki w Polsce, w: Gospodarka turystyczna w XXI wieku: uwarunkowania rozwoju w dobie globalizacji i kryzysu ekonomicznego. Red. S. Bosiacki. Wyd. Nauk. WSHiU w Poznaniu. Zesz. Nauk. 19, 269–276.
- Kurczewski R., Machnik A.** 2006. Aktywna ochrona przyrody wyzwaniem dla turystyki, w: Gospodarka turystyczna w XXI wieku. Globalne wyzwania i zagrożenia. Red. S. Bosiacki. Poznań, AWF, 373–377.
- Lenarczyk E., Priwiezienczew S., Włoszczowski T.** 2010. Ekoturystyka między Bugiem a Narwią, Warszawa. SIE, z. 16.
- Skolimowski H.** 1993. Filozofia Żyjąca Ekofilozofia jako Drzewo Życia. Warszawa, Wyd. Pusty Obłok.
- Zaręba D.** 2008. Ekoturystyka. Wyzwania i nadzieje. Warszawa, Wyd. Nauk. PWN.
- Ziffer K.** 1989. Ecotourism: the uneasy alliance. Conservation International. Washington, Ernst & Young.